

*Sygn. akt VIII U 2238/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**  
**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Mariola Szmajduch</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Katarzyna Stefańczyk</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 19 stycznia 2016 r. w Gliwicach

**sprawy** (...) 2 (...) Budowlane Spółka Cywilna

A. K., J. K.

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

**o** wymiar składki na ubezpieczenie wypadkowe

**na skutek odwołania** (...) 2 (...) Budowlane Spółki Cywilnej

A. K., J. K.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

**z dnia** 25 lipca 2014r. **nr** (...)

**z dnia** 25 lipca 2014r. **nr** (...)

1. zmienia zaskarżone decyzje w ten sposób, iż stwierdza, że płatnik składek (...) Budowlane Spółki Cywilnej (...), J. K. nie jest zobowiązany do opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe podwyższonych o 50% (pięćdziesiąt procent) w latach składkowych:

- od 1 kwietnia 2011r. do 31 marca 2012r. i

- od 1 kwietnia 2013r. do 31 marca 2014r.

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. na rzecz odwołującej kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

(-) SSO Mariola Szmajduch

*Sygn. akt VIII U 2238/14*

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 lipca 2014r. Nr 1980 (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującą płatnika składek: (...) 2 (...) Budowlane S.C. w R. prowadzonego przez A. K. i J. K., w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 1 kwietnia 2011r. do 31 marca 2012r., podwyższa się o 50 % i ustala w wysokości 2,51% podstawy jej wymiaru.

W drugiej decyzji z tej samej daty nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązującą płatnika składek: (...) 2 w R., w roku składkowym obejmującym okres rozliczeniowy od 1 kwietnia 2013r. do 31 marca 2014r., podwyższa się o 50 % i ustala w wysokości 1,80 % podstawy wymiaru.

W uzasadnieniu obu powyższych decyzji organ rentowy wskazał, iż w wyniku kontroli przeprowadzonej u odwołującego jako płatnika składek ustalono, że w latach składkowych od 1 kwietnia 2011r. do 31 marca 2012r. i od 1 kwietnia 2013r. do 31 marca 2014r. w przekazanej dokumentacji rozliczeniowej podał on zaniżone stopy procentowe składek na ubezpieczenie wypadkowe.

W odwołaniach od tych decyzji A. K. i J. K. jako wspólnicy (...) 2 domagali się ich uchylecia i orzeczenia, iż w nie ma podstaw do podwyższania stopy procentowej składek na ubezpieczenie wypadkowe. W uzasadnieniu wskazali, że do podania nieprawdziwych danych, stanowiących podstawę naliczenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, doszło bez winy odwołującego płatnika składek, bowiem posłużył się on wyłącznie informacjami przekazanymi mu przez osobę, której nieprawdziwe dane dotyczyły. Dodatkowo podkreślili, iż niezwłocznie po uzyskaniu wiadomości, że osoba ta podjęła naukę, płatnik składek wyłączył ją z obowiązkowego ubezpieczenia wypadkowego.

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko. W uzasadnieniu zazaczył, że do podania przez płatnika zaniżonych stawek składek na ubezpieczenie wypadkowe doszło na skutek wykazania niewłaściwej ilości osób podlegających ubezpieczeniu wypadkowemu w okresie składkowym od 1 kwietnia 2010r. do 31 marca 2011r. Dalej ZUS podkreślił, że sytuacja ta była związana ze zgłoszeniem do obowiązkowego ubezpieczenia K. H., która jako osoba ucząca się przed ukończeniem 25 roku życia, nie powinna podlegać takiemu ubezpieczeniu.

Organ rentowy domagał się też zasądzenia od odwołującej na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd ustalił co następuje:**

A. K. i J. K., jako wspólnicy spółki cywilnej w ramach której było prowadzone przedsiębiorstwo (...), zatrudniali stale 10 pracowników, przy czym na podstawie umowy o pracę zatrudniali pracowników działu sprzedaży, magazynierów, kierowców i księgową. Z kolei 2 portierów, do pilnowania terenu firmy w godzinach nocnych, zatrudniali na podstawie umów zlecenia. Do prowadzenia księgowości i spraw kadrowych firmy, płatnik składek wynajął zewnętrzną firmę księgowo – kadrową. Z kolei zatrudniona w (...) 2 J. B., jako księgową zajmowała się wyłącznie gromadzeniem niezbędnej dokumentacji i jej przekazywaniem do firmy zewnętrznej, która dokonywała składania stosownej dokumentacji zgłoszeniowej i rozliczeniowej w Urzędzie Skarbowym i ZUS. J. B. gromadziła wszystkie niezbędne dokumenty osobowe osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Z kolei dla osób zatrudnionych w ramach umowy zlecenia, nie prowadziła akt osobowych, a sporządzała jedynie kolejne umowy zlecenia.

Jedną z osób dozoru była zatrudniona od dnia 1 maja 2009r. K. H.. Zarówno przed zawarciem po raz pierwszy umowy zlecenia, jak też w okresie późniejszym nie informowała ona, że jest osobą uczęszczającą do szkoły. Nie składała w tym zakresie żadnych zaświadczeń. Z kolei J. B. nie wypytywała jej o takie okoliczności. W związku z tym K. H. została przez płatnika składek, za pośrednictwem biura księgowego, zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, w tym do ubezpieczenia wypadkowego. W ramach poszczególnych umów zlecenia opiekujących na kolejne okresy K. H., pracowała jako stróż nocny, tj. przychodziła do pracy po opuszczeniu siedziby firmy przez pozostałych pracowników, dozorowała teren firmy przez całą noc i nad ranem, jeszcze przed przybyciem pozostałych pracowników odwołujących,

kończyła swoją zmianę i udawała się do domu. W trakcie całego okresu swojego zatrudnienia prawie w ogóle nie kontaktowała się z innymi pracownikami firmy, co było związane z godzinami jej pracy, które w żadnej mierze nie pokrywały się z godzinami pracy innych pracowników. Nadto K. H. jest osobą małomówną i nie dążyła do budowania relacji towarzyskich z innymi pracownikami firmy. Z tego też względu nie mieli oni bliższych informacji na temat jej życia prywatnego, a zwłaszcza pobierania przez nią nauki. Również z J. B. K. H. kontaktowała się jedynie okazjonalnie, kiedy została poproszona o stawienie się w biurze, bowiem K. H. pracowała w godzinach od 22.00 do 6.00 a J. B. od 7.30 do 15.30. Natomiast w pozostałych przypadkach comiesięczne umowy zlecenia odbierała w miejscu gdzie były dla niej złożone, następnie je podpisywała i odkładała na miejsce, z którego były potem odbierane przez J. B.. Dopiero w niedługim czasie przed przeprowadzoną przez ZUS kontrolą płatnika składek, K. H. w trakcie jednego z nielicznych osobistych spotkań z J. B., podczas luźnej rozmowy, nie związanej z tematami zawodowymi, przyznała, że jest w trakcie pobierania nauki. Po uzyskaniu tej informacji J. B. zobowiązała ją do przedłożenia stosownego zaświadczenia szkolnego. Natomiast po jego otrzymaniu J. B. niezwłocznie je przekazała do firmy księgowej. Następnie K. H. poinformowała, że zakończyła naukę, jednak mimo wzywania jej przez J. B., nie przedłożyła stosownego zaświadczenia potwierdzającego ten fakt. Tłumaczyła bowiem, że szkoła uległa likwidacji i nie może takiego dokumentu uzyskać. Z kolei płatnik składek jako osoba postronna nie miał podstaw prawnych aby wystąpić do szkoły, w której dotychczas uczyła się K. H., o udzielenie wiążącej informacji w tym zakresie. Dopiero prowadzący kontrolę pracownik ZUS, w ramach posiadanych kompetencji i uprawnień zwrócił się do tej szkoły i uzyskał wiążącą informację w tym zakresie.

Przed wydaniem zaskarżonych decyzji płatnik składek złożył w organie rentowym cztery dokumenty (...), tj. za lata 2010, 2011, 2012 oraz 2013. Z informacji płatnika (...), złożonej za rok 2010 wynika, że skarżący podali 10 ubezpieczonych pracowników. Następnie w (...) za rok 2011 podali 11 a za lata 2012 i 2013, podali 12 ubezpieczonych pracowników.

Następnie odwołujący jako płatnik składek zostali objęci kontrolą prowadzoną przez ZUS w okresie od 4 czerwca 2014r. do 13 czerwca 2014r. W trakcie przeprowadzonej kontroli, prowadzący ją inspektor ustalił, że K. H. jako osoba ucząca się przed ukończeniem 26 roku życia, nie miała podstawy prawnej do podlegania ubezpieczeniu wypadkowemu w okresie od 1 września 2009r. do 30 czerwca 2010r. mimo zgłoszenia jej do tego ubezpieczenia przez płatnika składek.

W wyniku ustaleń dokonanych w trakcie kontroli, ZUS w dniu 25 lipca 2014r. wydał obie zaskarżone decyzje. W decyzjach tych Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe jaka zostanie ustalona dla płatnika składek: (...) 2, w roku składkowym obejmującym okres od 1 kwietnia 2011r. do 31 marca 2012r., ulega podwyższeniu o 50%, tj. do wysokości 2,51% podstawy ich wymiaru. Z kolei stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe, w roku składkowym obejmującym okres od 1 kwietnia 2013r. do 31 marca 2014r., również ulega podwyższeniu o 50%, tj. do wysokości 1,80 % podstawy ich wymiaru.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o akta organu rentowego, w tym akta przeprowadzonej kontroli płatnika składek, jak również zeznań świadków J. B. (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 12 marca 2015r. minuty od 2:22 i nast.), K. H. (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 29 września 2015r. minuty od 2:40 i nast.) i M. D. (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 19 stycznia 2016r. minuty od 4:12 i nast.) oraz wyjaśnień A. K. słuchanej w charakterze przedstawiciela odwołującego się płatnika składek (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 30 czerwca 2015r. minuty od 7:35 i nast.).

Zebrany materiał dowodowy Sąd uznał za kompletny i wystarczający do poczynienia ustaleń faktycznych oraz do rozstrzygnięcia sprawy. Oceniając zebrane dowody Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom świadków J. B. i M. D., a także wyjaśnieniom A. K., gdyż są one spójne i wzajemnie się potwierdzają. Ustaleń w zakresie gromadzonej przez odwołującego dokumentacji pracowniczej oraz źródeł jej pochodzenia, sposobu uzyskiwania informacji niezbędnych do dokonywania zgłoszeń pracowników, do obowiązkowych ubezpieczeń i sposobu rozliczania się z ZUS, a zwłaszcza w zakresie sposobu kontaktowania się z K. H. i przekazywania przez nią stosownych dokumentów i niezbędnych informacji, Sąd dokonał w oparciu o zeznania J. B., która jako osoba o stosownych kwalifikacjach do prowadzenia tych spraw i faktycznie będąca jedyną osobą w firmie zajmującą się tego typu sprawami, miała najpełniejszą wiedzę w tym zakresie. Dodatkowo Sąd w tym zakresie posiłkował się wyjaśnieniami A. K., tj. w części w jakiej miała ona

wiedzę na ten temat. Z kolei w zakresie trybu pracy K. H. i jej relacji z pozostałymi pracownikami odwołujących, Sąd oparł się na zeznaniach J. B. i M. D., gdyż mieli oni najpełniejszą wiedzę w tym zakresie, ze względu na pełnione przez siebie funkcje, a ponadto ich zeznania w tym zakresie były zbieżne. Równocześnie Sąd nie dał wiary zeznaniom K. H., że informowała ona swojego pracodawcę o pobieraniu nauki w szkole, gdyż stoją one w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołania płatnika, (...) 2 w R. prowadzonego przez A. K. i J. K., zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 34 ust.1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t. j. Dz.U. z 2015r. poz. 1242) jeżeli płatnik składek nie przekaze danych lub przekaze nieprawdziwe dane, o których mowa w art. 31, co spowoduje zaniżenie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, Zakład ustala, w drodze decyzji, stopę procentową składki na cały rok składkowy w wysokości 150 % stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych. Płatnik składek zobowiązany jest opłacić zaległe składki wraz z odsetkami za zwłokę.

Po myśli ust.2 powołanego przepisu „jeżeli płatnik składek nie przekaze danych lub przekaze nieprawdziwe dane, o których mowa w art. 31, co spowoduje zawyżenie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, Zakład ustala stopę procentową składki na cały rok składkowy w wysokości stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych.

Według ust.3 przepis ust. 1 i 2 stosuje się odpowiednio do płatników składek, o których mowa w art. 28 ust. 1 i art. 33 ust. 1 i 2, którzy nieprawidłowo ustalili liczbę ubezpieczonych lub grupę działalności, przy czym, jeżeli płatnik składek stwierdzi nieprawidłowość, obowiązany jest on ponownie ustalić stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe we własnym zakresie.

Zgodnie z ust.4 omawianego przepisu w przypadku, o którym mowa w ust. 1 i 2, płatnik składek zobowiązany jest złożyć brakującą informację lub dokonać korekty nieprawidłowej informacji.

Natomiast jak stanowi art. 28, ust. 1 ustawy wypadkowej stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe dla płatnika składek zgłaszającego do ubezpieczenia wypadkowego nie więcej niż 9 ubezpieczonych wynosi 50 % najwyższej stopy procentowej ustalonej na dany rok składkowy dla grup działalności, zgodnie z zasadami określonymi w art. 30.

Z kolei zgodnie z art. 30, ust. 1 i 2 ustawy stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe dla grupy działalności ustala się w zależności od kategorii ryzyka ustalonej dla tej grupy. Kategorię ryzyka dla grupy działalności ustala się w zależności od ryzyka określonego wskaźnikami częstości:

- 1) poszkodowanych w wypadkach przy pracy ogółem;
- 2) poszkodowanych w wypadkach przy pracy śmiertelnych i ciężkich;
- 3) stwierdzonych chorób zawodowych;
- 4) zatrudnionych w warunkach zagrożenia.

Kwestia sporna dotyczyła ustalenia, czy w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki o których mowa w art. 34, ust. 1 powołanej wyżej ustawy wypadkowej z dnia 30 października 2002r., uzasadniające podwyższenie stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe o 50%.

W ocenie Sądu brzmienie przytoczonego przepisu wskazuje jednoznacznie, że przesłankami koniecznymi do podwyższenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe o 50% jest nieprawidłowe ustalenie liczby ubezpieczonych lub grupy działalności, od której zależy stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe.

Sankcja wynikająca z tego przepisu nie znajduje bowiem zastosowania w każdej sytuacji nieprawdziwego podania wymaganych informacji, ale tylko wówczas, gdy nieprawidłowe jej ustalenie jest konsekwencją zachowań zawinionych płatnika lub osób, za które ponosi odpowiedzialność.

W świetle zebranego materiału dowodowego, w szczególności złożonej dokumentacji, jak i w oparciu o stanowiska obu stron Sąd przyjął, że odwołujący faktycznie ustalili za rok 2010 nieprawidłową liczbę pracowników, którzy podlegali obowiązkowi ubezpieczenia wypadkowego, co jest również okolicznością niesporną pomiędzy stronami.

Wątpliwości budzi, czy podanie przez odwołujących błędnej ilości pracowników którzy podlegali obowiązkowi ubezpieczenia wypadkowego, skutkującej w efekcie zaniżeniem wysokości stopy procentowej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe, należy zakwalifikować jako zawinione podanie przez nich nieprawdziwych danych określonych w tym przepisie.

Odprowadzenie, składki w zaniżonej wysokości nie prowadzi bowiem automatycznie do nałożenia przez ZUS na płatnika składek, sankcji przewidzianej w art. 34 ust. 1 ustawy z 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Nie można abstrahować od przyczyn i okoliczności, z powodu których jednostka wadliwie przekazała informacje. Decyzja o zastosowaniu tego uregulowania musi być podejmowana indywidualnie, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, których dopiero łączna ocena może doprowadzić do konkluzji, że w tej konkretnej sprawie wymierzenie składki wypadkowej podwyższonej było zgodne lub nie do pogodzenia z normą prawną zawartą w powołanym przepisie i oceniane także przez pryzmat zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez to państwo prawa ( vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie w z dnia 18 czerwca 2014r. AUa 136/14 (LEX nr 1489146).

Odpowiedzialność płatnika składek za podanie nieprawdziwych danych służących do ustalenia wysokości składek na ubezpieczenie wypadkowe jest oparta na winie płatnika, podobnie jak w przypadku opłaty dodatkowej wymierzanej na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy systemowej. Uznaje się też, że z treści art. 34 ust. 1 ustawy z 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wynika domniemanie winy płatnika składek w sytuacji, w której przekazane przez niego dane nie odpowiadają prawdzie. Dlatego to płatnik składek ma obowiązek wykazać, iż zgłoszenie nieprawdziwych danych nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych (niezawinionych przez niego). Użyte w art. 34 ust. 1 ustawy z 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych sformułowanie "ustala" należy rozumieć w ten sposób, że zakład jest wprawdzie zobligowany do nałożenia przewidzianej w tym przepisie sankcji, ale dopiero wtedy gdy stwierdzi fakt nieprzekazania mu danych lub przekazania nieprawdziwych danych, o których mowa w art. 31, a płatnik składek nie wykaże, iż nieprzekazanie przez niego danych lub przekazanie nieprawdziwych danych nastąpiło, mimo zachowania należytej staranności, to znaczy jest następstwem okoliczności, za które on nie odpowiada (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2013r. UK 431/12 , LEX nr 1391550).

Stosując sankcję określoną w art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.) należy rozważyć, czy w konkretnej sytuacji faktycznej, płatnik składek przy przekazywaniu organowi rentowemu danych, które okazały się nieprawdziwe dochował "należytej staranności" wymaganej od niego w określonych warunkach. Wymaga to odniesienia się do każdego przypadku z osobna, gdyż inaczej "należyta staranność" powinna być rozumiana w przypadku płatnika składek prowadzącego profesjonalną działalność (przez wiele lat, w dużym rozmiarze, zatrudniającego wiele osób), dysponującego fachowymi służbami kadrowo-księgowymi i obsługą prawną a inaczej w odniesieniu do płatnika, który nie ma takich cech i nie dysponuje takimi możliwościami. Przy ocenie dochowania przez płatnika należytej staranności powinno mieć też znaczenie, że płatnik z własnej inicjatywy dokonał korekty

informacji przekazanej organowi rentowemu i zapłacił wszystkie należności (z czysto praktycznego punktu widzenia takich płatników powinno traktować się "przychylnie"). Inaczej należy oceniać przypadek, w którym korekta druku ZUS IWA następuje z inicjatywy płatnika (z jego własnej, nieprzymuszonej woli), gdy płatnik samodzielnie wykrył błąd w sporządzonej przez siebie i przekazanej organowi rentowemu, a inaczej, gdy korekta jest następstwem wykrycia nieprawidłowości w toku kontroli przeprowadzonej przez ZUS. Dobrowolne skorygowanie przez płatnika uprzednio przekazanych nieprawdziwych informacji przemawia bowiem (choć nie przesądza, bo to zależy od wagi i rodzaju popełnionego błędu) za uznaniem, że było to przypadkowe i nie wynikało z nierzetelnego wykonywania obowiązków. Przyjęcie poglądu przeciwnego stawiałoby w jednym rzędzie płatników, którzy rzetelnie podchodzą do wykonywania nałożonych na nich obowiązków oraz płatników, którzy działają nieprofesjonalnie, a nawet celowo wprowadzają organ rentowy w błąd, licząc na niewykrycie przez odpowiednie służby (ZUS lub PIP) nieprawidłowości w przekazywanych informacjach. W każdym razie dobrowolne "przyznanie się" ("czynny żal") płatnika składek do błędu popełnionego przy sporządzaniu informacji służącej ustaleniu stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe nie powinno być traktowane jako okoliczność nieistotna z punktu widzenia przesłanek, o których mowa w art. 34 ust. 1 ustawy. Decyzja taka nie jest więc uznaniowa, ale też powinna być podjęta po rozważeniu zaistnienia przesłanek odpowiedzialności płatnika (w tym znaczeniu zastosowanie tej sankcji nie jest "automatyczne"). Płatnik dokonujący korekty przekazanych informacji może powołać się na okoliczności wyłączające jego odpowiedzialność, które organ rentowy powinien rozważyć. Jeżeli płatnik nie usprawiedliwia niewykonania (nienależytego wykonania) swojego obowiązku to organ rentowy może zastosować sankcję z art. 34 ust. 1 ustawy w oparciu o domniemanie odpowiedzialności płatnika. Nie wyklucza to możliwości uwolnienia się przez płatnika od odpowiedzialności na podstawie okoliczności wykazanych w postępowaniu sądowym, ale wówczas z niekorzystnymi dla niego konsekwencjami (na przykład w zakresie kosztów postępowania – vide wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2013r., I UK 103/13, Legalis 924599).

W ocenie Sądu, zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w pełni pozwala na przyjęcie, że odwołujący udowodnili, iż do przekazania przez nich nieprawdziwych danych doszło bez ich winy. W szczególności Sąd uznał, że odwołujący jako płatnik składek dochowali należytej staranności przy pozyskiwaniu od pracowników i przekazywaniu do ZUS danych, od których uzależniona była wysokość składki na poszczególne ubezpieczenia, w tym zwłaszcza ubezpieczenie wypadkowe. Odwołujący gromadzili od pracowników niezbędne dane, które ci przekazywali dobrowolnie. Mianowicie pozyskiwali niezbędne dane personalne, numery dowodów osobistych i pesel, które były uwidocznione w przedkładanych przez pracowników dokumentach. Nie było natomiast podstaw do występowania przez odwołujących jako pracodawcę do innych instytucji, jak choćby szkoły, o wystawianie jakichkolwiek zaświadczeń dotyczących swoich pracowników. K. H. nie podała informacji, iż jest osobą kształcąca się w szkole. Okoliczność ta wyszła na jaw dopiero w niedługim czasie przed kontrolą ZUS, kiedy to w luźnej rozmowie jedynie przez przypadek nawiązała do tego tematu. Z kolei na wezwanie odwołujących do przedstawienia stosownego zaświadczenia, argumentowała iż szkoła już nie istnieje i nie może pozyskać stosownego zaświadczenia. Dopiero inspektor kontroli, w ramach swoich kompetencji i uprawnień, zwrócił się do szkoły i taką informację uzyskał. Należy też mieć na uwadze, iż K. H. była zatrudniona na podstawie kolejnych umów zlecenia, zaś do osób zatrudnionych w tym trybie istnieją mniejsze wymagania formalne w zakresie gromadzenia danych i odwołujący nie mieli podstaw do przepytывania jej na okoliczność jej życia prywatnego, w którego sferze mieści się również pobieranie nauki.

Przechodząc do dalszych rozważań należy zauważyć, że zgodnie z art. 27 ustawy wypadkowej, stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe ustala się na rok składkowy. Z kolei rok składkowy w rozumieniu art. 2, pkt 8 tej ustawy, to okres obowiązywania stopy procentowej składek na ubezpieczenie wypadkowe należnych za okres od dnia 1 kwietnia danego roku do dnia 31 marca następnego roku. Z tego też względu ustawodawca w art. 32 zobowiązał ZUS do zawiadamiania płatnika składek o wysokości stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, obowiązującej go w danym roku składkowym, nie później niż do dnia 20 kwietnia danego roku, tak aby płatnik mógł w ustawowych terminach opłacić składkę w zindywidualizowanej wysokości. Niedopuszczalne jest zatem podwyższanie przez ZUS stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za poprzedni rok składkowy, po jego upływie, tj. w trakcie kolejnego roku składkowego (vide wyrok Sąd Apelacyjny w Katowicach z dnia 17 grudnia 2013r., III AUa 341/13, Lex 1487619).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że obie zaskarżone decyzje zostały wydane w dniu 25 lipca 2014r., tj. w roku składkowym od 1 kwietnia 2014r. do 31 marca 2015r., natomiast zakresem ich przedmiotu zostały objęte składki na ubezpieczenia wypadkowe za okresy składkowe od 1 kwietnia 2011r. do 31 marca 2012r. i od 1 kwietnia 2013r. do 31 marca 2014r.

Reasumując, odwołujący w toku postępowania skutecznie podważyli prawidłowość wydanych decyzji. Tym samym należało uznać, że do przyjęcia przez odwołujących nieprawidłowej liczby pracowników, którzy podlegali ubezpieczeniu wypadkowemu w roku poprzednim doszło w sposób od nich niezależny, bo na skutek zatajenia niezbędnych informacji przez zleceniobiorcę, przy równoczesnym braku instrumentów prawnych po stronie płatnika składek do samodzielnego pozyskania tych informacji. Znamiennym było również objęcie zaskarżonymi decyzjami poprzednich okresów składkowych, w trakcie następnego roku składkowego, o czym była mowa powyżej. W konsekwencji poczynionych ustaleń Sąd uznał, w przedmiotowej sprawie nie zaistniały przesłanki uzasadniające podwyższenie stopy procentowej składek na ubezpieczenie wypadkowe o 50% dla płatnika składek: (...) 2 w R. prowadzonego przez A. K. i J. K., w formie spółki cywilnej.

Z mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., Sąd orzekł zatem jak w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6, pkt 3 i 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490).

(-) SSO Mariola Szmajduch